

Prezes spółki publicznej na wakacjach bez pensji

ZATRUDNIENIE | Dobre praktyki przygotowane przez resort skarbu są niekorzystne dla członków zarządów spółek państwowych, wielu z nich straci finansowo.

MATEUSZ RZEMEK

Władze spółek publicznych – czy to podległych Skarbowi Państwa, czy jednostkom samorządowym – szykują się na rewolucyjne zmiany. Na zbliżających się walnych zgromadzeniach przedstawiciele właścicieli zaproponują zmiany w zasadach zatrudnienia i wynagradzania członków zarządu, tak by dostosować je do nowej ustawy kominowej (ustawa z 6 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami).

– Nowe przepisy przewidują, że członkowie zarządów spółek powinni zostać przeniesieni na kontrakty cywilnoprawne, co powoduje komplikacje – zauważa Dawid Zdebiak, radca prawny z kancelarii Gujski, Zdebiak. – Może powstać problem, gdy taki członek zarządu wystąpi o odszkodowanie w związku z zastosowaniem umowy cywilnoprawnej zamiast etatu.

Gotowe wzory

Wątpliwości budzą tzw. dobre praktyki opracowane w resorcie skarbu pod koniec zeszłego roku, które zawierają wskazówki, jak stosować nowe przepisy i wzory dokumentów.

– Nie przewidziano wypłaty wynagrodzenia za czas wypożyczynku członka zarządu, a przecież płatny urlop jest już powszechnym standardem w kontraktach menedżerskich

OPINIA

Katarzyna Sarek-Sadurska

radca prawny
w kancelarii Raczkowski Paruch

Nowa ustawa kominowa ma zwiększyć ochronę interesów spółek należących choć w części do Skarbu Państwa bądź innych podmiotów publicznych. Członków zarządów czekają w najbliższym czasie rewolucyjne zmiany, zwłaszcza jeżeli spółki te nie były objęte starą ustawą kominową. Pierwsza to przeniesienie ich z etatów na kontrakty cywilnoprawne. Druga to wprowadzenie sztywnych warunków wynagradzania, co sprawi, że wiele osób może zarabiać mniej. Choć nie wynika to z ustawy, Ministerstwo Skarbu zaproponowało też, aby za czas przerwy w świadczeniu usług, np. okres urlopu, członkowi zarządu nie przysługiwało wynagrodzenie. W efekcie część osób może odejść z władz spółek publicznych. Pewnie nie zabraknie chętnych na ich miejsce, pytanie, czy zapewnią podobny poziom merytoryczny. A chodzi o interesy podmiotów, które w części należą do Skarbu Państwa. ©

akceptowanym dotychczas także w spółkach Skarbu Państwa – dodaje Zdebiak. – Może to być więc przedmiotem negocjacji ze spółką. Podobnie jak wiele innych postanowień ogólnie określonych w ustawie. Warto szczegółowo uregulować w kontrakcie kwestie choroby menedżera i związanych z tym płatności oraz mechanizm ustalania zasad wypłaty premii za wyniki spółki.

RZECZPOSPOLITA

PISALIŚMY O TYM:

Po przejściu na kontrakt **prezes może żądać odszkodowania.**

„Kontrakty zagrażą spółkom publicznym”
1 grudnia 2016 r.

archiwum.rp.pl

DLA „RZ”



MATEUSZ RZEMEK

być przestrzegane przy sporządzaniu konkretnych umów. Teoretycznie menedżerowie mogą próbować zmienić zapisy dotyczące wypłaty wynagrodzenia w czasie przerwy w świadczeniu usług czy postarać się o jednorazową wypłatę odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej po ustaniu zatrudnienia w zarządzie. Najprawdopodobniej spotka się to z negatywną opinią rady nadzorczej spółki.

Wszędzie, gdzie tylko można

Wytuczne ministerstwa przewidują, że nowe regulacje powinny być wprowadzone w każdej spółce, której choćby mniejszościowym współwłaścicielem jest Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego.

Nowe regulacje mogą jednak budzić wiele wątpliwości także spółek. Okazuje się, że nowa ustawa nie reguluje kwestii pozapłacowych bonusów dla prezesów. Co prawda wytuczne wskazują, że prezes może mieć prawo do telefonu, komputera i samochodu służbowego, nic nie mówią jednak o bardzo popularnych pakietach medycznych. Zdaniem ekspertów spółka może jednak zaproponować prezesom taką dodatkową ochronę. ©

A także poruszyć kwestie odprawy emerytalnej, pośmiertnej czy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Trudne negocjacje

Zapał do modyfikowania wzorów studzi dr Maciej Zieliński, który specjalizuje się w prawie pracy.

– Członkowie zarządów spółek publicznych będą mieli bardzo ograniczone możliwości negocjowania zmian w kontraktach zaproponowanych przez Ministerstwo Skarbu Państwa – mówi Zieliński. – Wzór zaproponowany w ramach dobrych praktyk to w większości konsekwencja zapisów ustawy, które muszą

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.rzemek@rp.pl